

Sygnatura akt II AKa 76/24

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 kwietnia 2024 r.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu II Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSA Cezariusz Baćkowski

Sędziowie: SA Jerzy Skorupka

SA Robert Zdych

Protokolant: Katarzyna Szypuła

przy udziale Dariusza Sulikowskiego prokuratora Prokuratury (...) we W.

po rozpoznaniu w dniu 26 kwietnia 2024 r. sprawy:

D. D.

oskarżonej o czyn z art. 216 § 1 k.k. i art. 190 § 1 k.k. i art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i art. 217 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Okręgowego w Świdnicy

z dnia 13 grudnia 2023 r. sygn. akt III K 137/23

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. P. G. 1200 złotych, w tym należny podatek od towarów i usług, tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu w postępowaniu odwoławczym oraz 209,99 złotych tytułem zwrotu kosztów dojazdu na rozprawę odwoławczą;

III. określa, że koszty postępowania odwoławczego ponosi Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

D. D. została oskarżona o to, że:

w dniu 27 maja 2023r. w D., woj. (...), w trakcie sprzeczki wielokrotnie znieważała A. L. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a także kierowała wobec niej groźby pozbawienia życia, które wzbudziły u w/w uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, po czym usiłowała spowodować u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w ten sposób, że zadała jej uderzenie nożem w prawą rękę, powodując naruszenie nietykalności cielesnej w postaci otarcia naskórka w obrębie ramienia prawego, a następnie usiłowała zadać A. L. kolejny cios nożem w okolice brzucha, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję i odebranie noża przez świadka;

to jest o czyn z art. 216 § 1 K.k. i art. 190 § 1 K.k. i art. 13 § 1 K.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 K.k. i art. 217 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k.

Sąd Okręgowy w Świdnicy wyrokiem z 13 grudnia 2023 r., sygn. akt III K 137/23:

I. uznał oskarżoną D. D. za winną tego, że w dniu 27 maja 2023r. w D., usiłowała spowodować u A. L. naruszenie czynności narządu ciała na okres trwający dłużej niż 7 dni, w ten sposób, że zadała jej uderzenie nożem w prawą rękę, powodując naruszenie nietykalności cielesnej w postaci otarcia naskórka w obrębie ramienia prawego, a następnie usiłowała zadać A. L. kolejne ciosy nożem, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję i odebranie noża przez inną osobę a także podczas tego zdarzenia wielokrotnie znieważała A. L. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a także kierowała wobec niej groźby pozbawienia życia, które wzbudziły u w/w uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, i zakwalifikował ten czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 K.k. i art. 217 § 1 K.k., art. 190 § 1 K.k. i art. 216 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k. i za to na podstawie art. 14 § 1 K.k. w zw. z art. 157 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 3 K.k. wymierzył jej karę roku pozbawienia wolności,

II. na podstawie art. 69 § 1 i § 2 k.k. i art. 70 § 1 k.k. wykonanie orzeczonej wobec oskarżonej w wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił na okres próby wynoszący 3 (trzy) lata a na podstawie art. 73 § 1 K.k. oddał ją pod dozór kuratora sądowego;

III. na podstawie art. 72 § 1 pkt 5 k.k. zobowiązał oskarżoną do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu;

IV. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zasądził od oskarżonej na rzecz A. L. kwotę 500 (pięćset) zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę;

V. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej kary łącznej pozbawienia wolności zaliczył oskarżonej okres jej zatrzymania i tymczasowego aresztowania od 27 maja 2023r. godz. 20:50 do 21 listopada 2023r.;

VI. na podstawie art. 230 § 2 k.p.k. zwrócił pokrzywdzonej A. L. dowód rzeczowy w postaci koszulki opisanej w wykazie dowodów rzeczowych nr I/446/23/P pod pozycją nr 1 na karcie nr 130 akt;

VII. na podstawie art. 44 § 2 k.k. orzekł przepadek na rzecz Skarbu Państwa przez zniszczenie dowodu rzeczowego w postaci noża opisanego w wykazie dowodów rzeczowych nr I/446/23/P pod pozycją nr 2 na karcie nr 130 akt;

VIII. zasądził od Skarbu Państwa na rzecz adwokata P. G. kwotę 2040 zł (z VAT) tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonej D. D. z urzędu w toku postępowania przygotowawczego oraz przed sądem I instancji oraz kwotę 285,20 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu;

IX. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwolnił oskarżoną w całości od obowiązku zapłaty na rzecz Skarbu Państwa kosztów sądowych, zaliczając wydatki poniesione w sprawie na rachunek Skarbu Państwa.

Apelację od tego wyroku na niekorzyść oskarżonej wniosła prokurator, która zaskarżyła orzeczenie w całości zarzucając: błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, który miał wpływ na jego treść poprzez uznanie, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dotyczący okoliczności podmiotowych i przedmiotowych zdarzenia wskazuje, iż oskarżona, zadając pokrzywdzonej A. L. ciosy nożem, działała z zamiarem spowodowania jedynie skutków, o których mowa w art. 157 § 1 k.k., w sytuacji, gdy z ocenionych jako wiarygodne zeznań naocznych świadków oraz zabezpieczonego dowodu rzeczowego wynika, że oskarżona, usiłując wyprowadzić cios w rejon jamy brzusznej, wypowiadając przy tym groźby pozbawienia życia, co najmniej godziła się na to, że swoim zachowaniem może wyrządzić pokrzywdzonej chorobę realnie zagrażającą jej życiu, wskutek czego doszło do błędnego zakwalifikowania zachowania oskarżonej jako czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 157 § 1 k.k., zamiast z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 k.k. i wymierzenia kary zgodnie z sankcją w tym przepisie przewidzianą.

Podnosząc powyższy zarzut, wniosła o zmianę wyroku poprzez:

- uznanie D. D. za winną tego że : w dniu 27 maja 2023r. w D., woj. (...), w trakcie sprzeczki wielokrotnie znieważała A. L. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe, a także kierowała wobec niej groźby pozbawienia życia, które wzbudziły u w/w uzasadnioną obawę, że zostaną spełnione, po czym usiłowała spowodować u pokrzywdzonej ciężki

uszczerbek na zdrowiu w postaci choroby realnie zagrażającej życiu, w ten sposób, że zadała jej uderzenie nożem w prawą rękę, powodując naruszenie nieetykalności cielesnej w postaci otarcia naskórka w obrębie ramienia prawego, a następnie usiłowała zadać A. L. kolejny cios nożem w okolice brzucha, lecz zamierzonego celu nie osiągnęła z uwagi na interwencję i odebranie noża przez świadka; to jest o czyn z art. 216 § 1 K.k. i art. 190 § 1 K.k. i art. 13 § 1 K.k. w zw. z art. 156 § 1 pkt 2 K.k. i art. 217 § 1 K.k. w zw. z art. 11 § 2 K.k.;

- orzeczenie wobec oskarżonej na zasadzie art. 156 § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. w zw. z art. 14 § 1 k.k. kary 3 lat pozbawienia wolności;
- uchylenie rozstrzygnięć zawartych w pkt II i III wyroku;
- pozostawienie zaskarżonego wyroku w pozostałej części w mocy w zakresie rozstrzygnięć zawartych w pkt IV-IX.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

To jak przebiegało zdarzenie będące przedmiotem niniejszego postępowania nie jest w apelacji kwestionowane.

Sąd Okręgowy ustala, że:

- 27 maja 2023 r. wieczorem w mieszkaniu pokrzywdzonej A. L. przebywał D. F. utrzymujący bliższe kontakty z zamieszkującą w tym samym budynku i skonfliktowaną z pokrzywdzoną oskarżaną D. D.,
- w pewnym momencie oskarżona zdenerwowana, że D. F. nie wraca zapukała do mieszkania pokrzywdzonej i po otwarciu drzwi przez A. L. uderzyła ją trzymanym w rękę nożem kuchennym w prawe ramię i wyciągała ją na korytarz,
- A. L. odepchnęła D. D.,
- D. D. machała nożem i próbowała zadać pokrzywdzonej kolejne uderzenia,
- wyzywała przy tym A. L. słowami powszechnie uznanymi za obelżywe i wypowiadała groźby pozbawienia jej życia,
- z mieszkania pokrzywdzonej wybiegł D. F., który odepchnął D. D. i wyrwał nóż,
- w wyniku zranienia nożem A. L. doznała otarcia naskórka w obrębie ramienia prawego.

Prokurator zarzuca, że oskarżona nie działała z zamiarem spowodowania uszczerbku zdrowia na czas przekraczający siedem dni, jak to przyjął Sąd I instancji, lecz „co najmniej godziła się na to, że swoim zachowaniem może wyrządzić pokrzywdzonej chorobę realnie zagrażającą życiu”.

Truizmem jest stwierdzenie, że przy ustaleniu zamiaru towarzyszącego sprawcy, jego przeżyć psychicznych należy uwzględniać całokształt udowodnionych okoliczności podmiotowych i przedmiotowych. W sprawach o czyny przeciwko życiu lub zdrowiu należą do nich: rodzaj, rozmiary użytego narzędzia, ilość uderzeń, siłę, z jaką zostały zadane, umiejscowienie ciosów, przebieg rany, a także właściwości i warunki osobiste sprawcy, jego dotychczasowy tryb życia, pobudki, motywy działania, stosunki panujące między sprawcą a pokrzywdzonym, okoliczności, tło zajścia, zachowanie się przed i po popełnieniu czynu (por. np. wyrok Sądu Najwyższego z 28 czerwca 1977 r. VI KRn 14/77, OSNKW 1978, z. 4-5, poz.43). Dla ustalenia zamiaru konieczne jest by analiza całokształtu tych okoliczności przedmiotowych i podmiotowych wskazywała na to, że sprawca powodując określony skutek chciał lub godził się na następstwo poważniejsze.

D. D. jest osobą uzależnioną od alkoholu, pod jego wpływem bywa agresywna, wulgarna, w stężeniu, które u niej występowało w czasie zdarzenia alkohol skutkował nadmierną pobudliwością, obniżeniem samokontroli, drażliwością. Okoliczności te opisuje nie tylko opinia sądowa – psychiatryczna (k. 171-178), ale i jej sąsiedzi: A. L. (k.

7-8, 81-82, 227-228), A. C. (k. 32-33), W. N. (k. 36-37, 229) E. L. (k. 39-40), P. L. (k. 83-84, 128-129) oraz wywiad środowiskowy (k. 137-138). Nieakceptowane społecznie, sprzeczne z powszechnie przyjętymi zachowania oskarżonej polegały na uczestniczeniu w także późnonocnych libacjach alkoholowych, głośnym zachowaniu, wywoływaniu awantur, wchodzeniu w konflikty z innymi osobami, wyzywaniu ich, wulgarnym zachowaniu, kierowaniu gróźb. Mimo opisanych wyżej cech i skłonności oskarżonej, czasu ich trwania D. D. nie weszła wcześniej w konflikt z prawem, a jej agresja nie polegała na sięganiu po przemoc, lecz miała przede wszystkim charakter słowny. Istniejący wcześniej konflikt oskarżonej z pokrzywdzoną i jej rodziną w czasie poprzedzającym zajście uległ uspokojeniu i relacje między nimi były poprawne. Powodem zajścia była nieuzasadniona okolicznościami emocja zazdrości o nie wracającego z mieszkania A. L. D. F..

Tak więc opisane cechy osobowości oskarżonej, jej relacje z otoczeniem, zwłaszcza z pokrzywdzoną, pobudki, tło zajścia nie wskazują by zamiarem D. D. było spowodowanie u sąsiadki ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W realiach sprawy oskarżona wychodząc z mieszkania zabrała nóż kuchenny długości 22,5 cm (protokół oględzin z materiałem fotograficznym – k. 120 – 128), a kiedy pokrzywdzona otworzyła jej drzwi, nożem od razu zadała jej cios. D. D. zaopatrzyła się w narzędzie zdadne do spowodowania najpoważniejszych, także nieodwracalnych następstw (co zauważa Sąd Okręgowy) i wychodząc z mieszkania zamierzała go użyć skoro zaraz po otwarciu drzwi trzymała to narzędzie gotowe do użycia, w uniesionej ręce i od razu zadała nim cios (zeznania A. L. k. 227-228, 7-8, 81-82).

Zważywszy na niewielką odległość dzielącą kobiety w tym momencie (oskarżona była na tyle blisko drzwi by zapukać, a pokrzywdzona stała w otwartych drzwiach), zaskoczenie A. L. D. D. mogła zadać jej uderzenie nożem w wybrane przez siebie miejsce stosownie do zamiaru z jakim działała np. w brzuch, czy klatkę piersiową gdzie mieszczą się ważne dla życia narządy, duże naczynia krwionośne i gdzie nawet mniej precyzyjny (choćby z powodu stanu nietrzeźwości) cios może wywołać poważne konsekwencje dla zdrowia, lub życia. Jeśli więc oskarżona mając taką sposobność nie uderzyła pokrzywdzonej nożem w te ważne dla życia części ciała, lecz w prawe przedramię, gdzie takich zagrożeń nie ma, to dlatego, że nie chciała, ani nie godziła się (zamiar co najmniej ewentualny nie istnieje – art. 9 § 1 k.k.) na spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Jeśli uwzględnić wskazany wyżej rodzaj, rozmiary, kształt użytego narzędzia i charakter wywołanych nim obrażeń – otarcie naskórka (brak zarzutu w apelacji na niekorzyść wyklucza rozważanie, czy nie chodziło o przecięcie naskórka – por. dokumentację medyczną – k. 101) to logiczny jest wniosek, że cios nożem został zadany z mniejszą siłą, co również przeczy zamiarowi spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Co prawda więc narzędzie nadawało się do spowodowania u pokrzywdzonej obrażeń o jakich mowa w art. 156 § 1 pkt 2 k.k., ale siła, umiejscowienie ciosu przeczą zamiarowi wywołania takiego skutku. Oskarżona dysponowała odpowiednim narzędziem i możliwością by spowodować u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu, jeśliby taki skutek obejmowała zamiarem.

By wesprzeć tezy apelacji prokurator pisze, że oskarżona zadając uderzenie celowała w górną część ciała, aby zwrotem tym objąć klatkę piersiową czy brzuch, w które oskarżona nie celowała. Zaraz potem i sprzecznie z tym stwierdzeniem apelująca wskazuje (k. 287v), że ten cios został wyprowadzony „niejako na oślep” (więc jednak nie celowany) rezygnując ze wskazania podstaw takiego niespójnego wniosku.

Nie budzi wątpliwości, że D. D. po tym jak uderzyła A. L. w przedramię i została odepchnięta kontynuowała atak. Tak to przyjmuje Sąd Okręgowy na podstawie zeznań pokrzywdzonej, D. F. i A. C.. Takie zachowanie nie przeczy ustaleniu Sądu I instancji co do rozmiaru obrażeń pokrzywdzonej, które oskarżona obejmowała zamiarem skoro cios nożem wywołał „tylko” naruszenie nietykalności cielesnej, a więc skutek nie osiagający uszczerbku na zdrowiu na czas ponad tydzień, co było intencją D. D..

Dla usprawiedliwienia tezy o zamiarze spowodowania skutku z art. 156 § 1 pkt 2 k.k., gdy jedyny cios nożem został zadany w przedramię, prokurator pisze o zadaniu go „na oślep”. Natomiast kolejną próbę, która nie dotarła do ciała pokrzywdzonej, przeciwnie uznaje za mierzoną w jamę brzuszną.

Sąd I instancji ustala, że oskarżona po uderzeniu w przedramię i odepchnięciu wymachiwała nożem próbując zadać cios, a więc te kolejne próby oskarżonej nie były powodowane intencją zadania ciosu w brzuch, nawet jeśli nóż mógł znajdować się na wysokości tej części ciała. Kwestionując to ustalenie prokurator odwołuje się do zeznań świadków:

- pokrzywdzonej złożonych na rozprawie, gdzie podaje ona, że D. D. „zaczęła celować nożem w jamę brzuszną, tak z dołu i wtedy D. [F. – przyp. S.A.] ją pchnął i zabrał jej ten nóż” (k. 227),
- D. F. złożonych w postępowaniu przygotowawczym (k. 21v), że oskarżona „próbowała ponownie dźgnąć A. [L. – przyp. S.A.] w okolicę brzucha”,
- A. C. (k. 33) wskazującej, że oskarżona „wymachiwała nożem w kierunku A. L., jakby chciała zadać kolejny cios A. L. w brzuch”.

Na rozprawie (k. 250) D. F. zaprzeczył by wówczas D. D. celowała w brzuch pokrzywdzonej. Wskazał, że oskarżona „machala tym nożem na wszystkie strony”. Kwestionując wiarygodność tej relacji prokurator wskazuje, że miarodajne są wypowiedzi świadka z postępowania przygotowawczego jako bliższe zdarzeniu. Charakterystyczne, że tym samym argumentem apelująca nie posługuje się w odniesieniu do zeznań pokrzywdzonej ze śledztwa. W pierwszej relacji, jeszcze z 27 maja ub.r. (k. 8), A. L. mówi, że po tym jak odepchnęła D. D. ta zaczęła się do niej zbliżać, z nożem skierowanym w jej brzuch, krzycząc, że ją zabije i wówczas D. F. wyrwał oskarżonej nóż. Z cyt. zeznań pokrzywdzonej składanych „na gorąco” wynika więc, że oskarżona znajdując się w pewnej odległości od A. L. szła w jej kierunku trzymając w ręku nóż i wypowiadając groźby pozbawieni życia. Świadek nie mówi o wykonywaniu ręką z nożem ruchów w kierunku jej ciała, tylko o podchodzeniu do niej przez oskarżoną z nożem w ręku trzymanym w ten sposób, że znajdował się na wysokości jej brzucha. Zdaniem Sądu Apelacyjnego A. L. w późniejszych zeznaniach przedstawia, może mniej precyzyjnie, ale w istocie tę samą sytuację (k. 81, 227). Mówi co prawda o celowaniu przez D. D. trzymanym nożem w jej brzuch, ale nie wskazuje by oskarżona próbowała zadawać ciosy w jej jamę brzuszną, wykonywała ruchy uzbrojoną ręką w kierunku tej części jej ciała. Zważywszy więc na różnicę wzrostu o której pisze Sąd I instancji, to gdy D. D. zbliżała się do pokrzywdzonej trzymając w ręku nóż, to znajdował się on na wysokości jej jamy brzusznej, był zwrócony, „celował” w jej brzuch. O ile więc z zachowania oskarżonej wynikało, że chce kontynuować atak, to relacja pokrzywdzonej nie przekonuje, że chciała zadać jej cios w brzuch.

Odwołanie się przez Sąd Okręgowy do różnicy wzrostu między niższą D. D. i istotnie wyższą A. L. służyło zwróceniu uwagi, że w takiej sytuacji z położenia noża na wysokości brzucha pokrzywdzonej nie wynika, że oskarżona w tę część ciała chciała zadać cios ponieważ w sytuacji trzymania go w ręku przez D. D., wykonywania nim beładnych gestów, wymachiwania będzie się on znajdował na tej wysokości. Z różnicy wzrostu Sąd I instancji nie wyprowadza wniosku, że był on przeszkodą w zaatakowaniu pokrzywdzonej. Jest przecież oczywiste, że do takiego ataku doszło. Dywagacje, czy przewaga wzrostu, siły pozwoliłaby A. L. odeprzeć zamach uzbrojonej w nóż oskarżonej są bezprzedmiotowe.

A. C. (k. 33) inaczej jednak niż A. L. zeznaje o wymachiwaniu nożem przez D. D. w kierunku pokrzywdzonej, „jakby chciała zadać kolejny cios w brzuch”. Świadek mówi więc o swoim przypuszczeniu, wniosku wyprowadzonym z części ciała pokrzywdzonej w okolicy której odepchnięta oskarżona wymachiwała nożem. Wymachiwanie to machanie na wszystkie strony. O takim samym sposobie posługiwania się nożem w tym momencie zeznaje na rozprawie D. F. (k. 250). Sąd Okręgowy mógł więc w ramach swobodnego uznania tak tę rzecz ustalić. Jak wskazano wyżej relacja pokrzywdzonej również nie potwierdza by zamiarem oskarżonej było spowodowanie ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Sąd Okręgowy trafnie zwraca uwagę, że agresywne zachowania, awantury, głośne wyzywanie sąsiadów, groźby pod ich adresem były codziennością w zachowaniu nietrzeźwej oskarżonej. O kierowaniu niejednokrotnie groźb pozbawienia życia przez D. D. bez prób ich realizacji zeznaje choćby E. L.. Taki sposób zachowania polegający na agresji słownej odpowiada cechom osobowości oskarżonej o czym była już mowa i co trafnie zauważa ten Sąd słusznie dochodząc do wniosku, że D. D. nie chciała zrealizować wypowiedzianych wobec pokrzywdzonej groźb nawet jeśli wyposażona w nóż ją atakowała.

Jest przy tym oczywiste, że z faktu, iż osoba oskarżona groziła innej pozbawieniem życia można, po analizie całokształtu ujawnionych okoliczności, wyprowadzić wniosek, że chciała tę osobę zabić. Nie sposób jednak z takiego faktu wyprowadzić logicznego wniosku, że grożąc pozbawieniem życia chciała (godziła się?) na spowodowanie innego skutku - ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, czego oczekuje w apelacji skarżąca.

Działanie oskarżonej podczas zdarzenia będącego przedmiotem postępowania było zwarte w czasie i przestrzeni. Jest oczywiste, że było też wynikiem jednego impulsu woli. Tak to również ustala Sąd I instancji, co nie jest podważane. Gdyby D. D. chciała spowodować u pokrzywdzonej ciężki uszczerbek na zdrowiu, co miałyby potwierdzać późniejsze zagrożenie zabójstwem, to mając odpowiednie narzędzie i możliwość byłaby to zrobiła gdy stała przygotowana z uniesionym nożem, a pokrzywdzona otworzyła jej drzwi.

Z tych wszystkich powodów zarzuty i wnioski apelacji były bezzasadne, co uwzględniając orzeczono jak w wyroku (art. 437 § 1 k.p.k.) skoro nie było też okoliczności podlegających uwzględnieniu z urzędu.

O kosztach nieopłaconej obrony z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym orzeczono na podstawie art. 29 ust. 1 prawa o adwokaturze oraz § 4 ust. 1-3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (Dz. U. z 2019 r. poz. 18), § 11 ust. 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2023 r., poz. 1964) w związku z wyrokiem Trybunału Konstytucyjnego z 23 kwietnia 2020 r., SK 66/19 (Dz. U. z 2020 r. poz. 769). Przyznane kwoty zawierają już podatek od towarów i usług. Powiększenie kwoty wynagrodzenia o ten podatek prowadziłoby do kolejnego nierównego traktowania tym razem z pokrzywdzeniem adwokatów udzielających pomocy prawnej z wyboru.

O kosztach postępowania odwoławczego orzeczono na podstawie art. 636 § 1 k.p.k.

<i>SSA Jerzy Skorupka</i>	<i>SSA Cezariusz Baćkowski</i>	<i>SSA Robert Zdych</i>
----------------------------------	---------------------------------------	--------------------------------